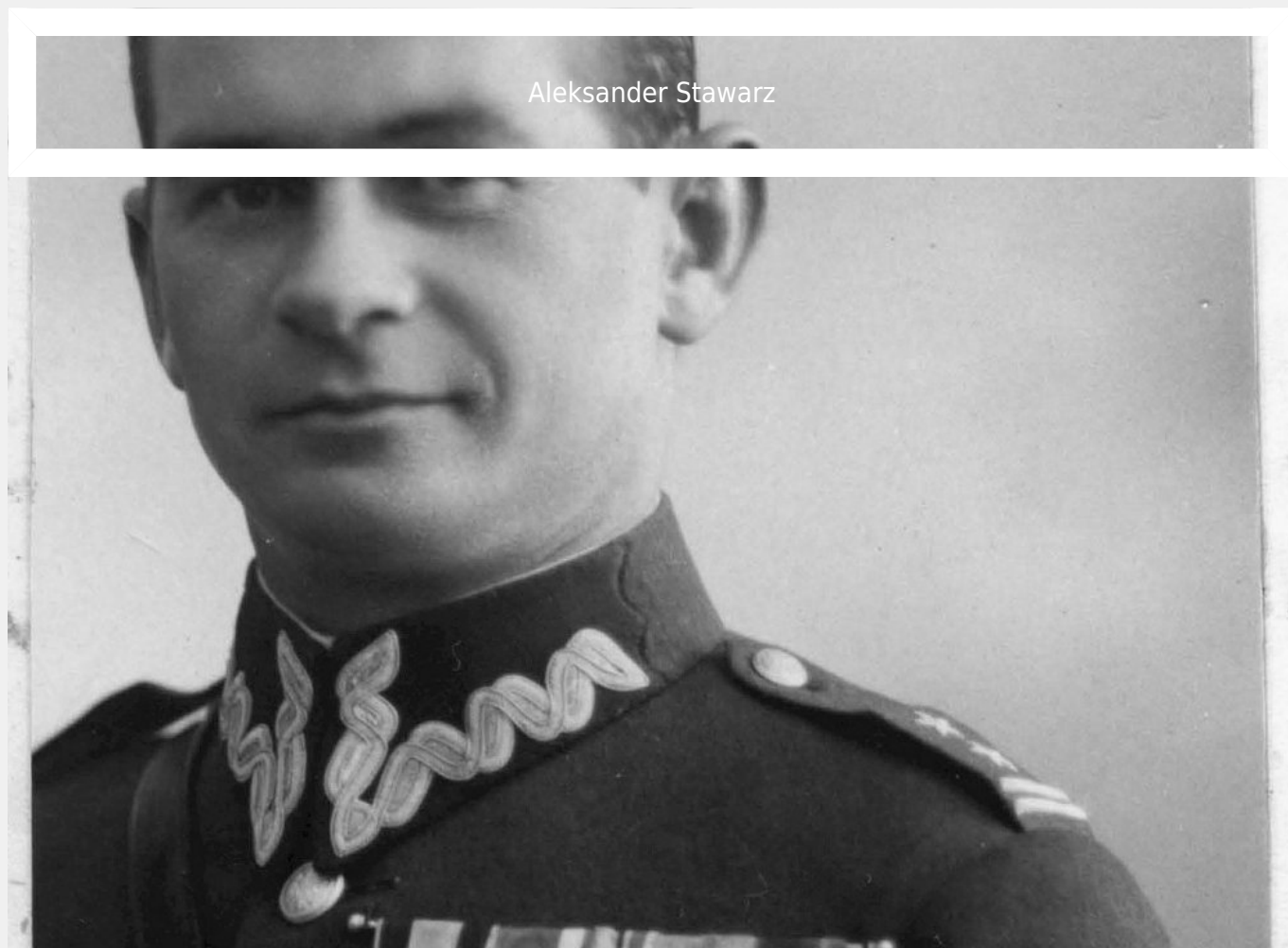


Wojna obronna 1939

<https://1wrzesnia39.pl/39p/biogramy/53278,Aleksander-Stawarz.html>

2022-08-15, 15:10



Biografia

Prawie nauczyciel

Był jednym z tych, którzy wywalczyli Polsce niepodległość, a później obronili jej w walkach o granice. Jako zawodowy oficer wychował w międzywojniu całe pokolenie żołnierzy Wojska Polskiego, a gdy

ponownie trzeba było chwycić za broń, twardo stawiał czoła niemieckim i słowackim jednostkom podczas kampanii wrześniowej. Zginął zamordowany w KL Auschwitz, osadzony tam za działalność konspiracyjną.

Aleksander Stawarz urodził się 7 lipca 1896 r. w Krakowie, tam też przed wybuchem I wojny światowej zdobywał wykształcenie. Będąc uczniem seminarium nauczycielskiego udzielał się w ruchu skautowskim.

Już w sierpniu 1914 r. wstąpił w szeregi Legionów Polskich. Brał udział w walkach w Karpatach, w grupie gen. Karola Trzaski-Durskiego. Stopniowo awansował. W latach 1915-1917 r. służył w II Brygadzie Legionów, zaś po kryzysie przysięgowym znalazł się w Polskim Korpusie Posiłkowym, najpierw jako chorąży, a następnie podporucznik. Uczestniczył w przebijaniu się przez linię frontu oddziałów gen. Józefa Hallera pod Rarańczą, 15 lutego 1918 r., a następnie w składzie II Korpusu Polskiego walczył z wojskami niemieckimi pod Kaniowem. W ostatnich miesiącach wojny pełnił misję kuriera między Kijowem a Warszawą, organizował też zakonspirowane stacje etapowe dla wojsk gen. Hallera.

Służba wojskowa nie przeszkodziła mu zdać eksternistycznie maturę w kwietniu 1915 r., w Wiedniu. Ukończył tym samym seminarium nauczycielskie. Cztery lata na froncie ukształtowały jednak w Stawarzu przede wszystkim żołnierza i nigdy nie podjął już zawodu nauczyciela.

Koniec wojny zastał go w Warszawie. Wspominał: „Przy rozbrojeniu Niemców zorganizowałem oddział własny zajmując szereg składów po Niemcach, poczem wstąpiłem do Legii Akademickiej”. W stopniu porucznika, jako dowódca kompanii 36. pułku piechoty, brał udział w walkach z Ukraińcami pod Lwowem. Wykazał się tam dużymi zdolnościami i odwagą. Jeden z jego przełożonych chwalił go pisząc: „Manewrem oskrzydającym, bardzo energicznie i szybko przeprowadzonym, zmusił nieprzyjaciela [...] do spieszego odwrotu, czem odciążył nasze czołowe oddziały, przyprawił nieprzyjaciela o

bardzo duże krwawe straty, zabierając mu 3 karabiny masz[ynowe], zupełnie bez własnych strat”.

Równie skutecznie poczynił sobie Stawarz podczas walk z bolszewikami w 1919 i 1920 r., kiedy dowodził najpierw kompanią szturmową, a później batalionem w 2. pułku piechoty. Walczył m.in. pod Mołodecznem, a podczas zajmowania Mińska Litewskiego zniszczył sowiecki samochód pancerny i zatrzymał gotowy do odjazdu pociąg. Był czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, a w 1920 r. także Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari (5. klasy).

Żołnierz niepodległej

Gdy kończyły się walki o granicę II RP, Aleksander Stawarz miał już stopień majora. Z żołnierza frontowego musiał powoli zamieniać się w oficera garnizonowego, instruktora i organizatora odrodzonej armii. Przerzucano go w różne rejony Polski, do Pińczowa, Baranowicz, Torunia. Po awansie na stopień podpułkownika w 1929 r., pełnił funkcję najpierw zastępcy, a następnie dowódcy w pułkach piechoty.

Ostatnim jego przedwojennym przydziałem były Wadowice, gdzie stał na czele 12. pułku piechoty. Dowodzący 6. Dywizją Piechoty gen. Bernard Mond określał go jako bardzo dobrego organizatora, człowieka inteligentnego i wytrzymałego, a przy tym spokojnego i zrównoważonego dowódcę. Wskazywał też jednak na takie cechy charakteru, które mogły przeszkadzać Stawarzowi w kontaktach z otoczeniem. Pisał: „W obyciu nieco szorstki, czem wywołuje wrażenie niezdyscyplinowanego w stosunku do przełożonych”. I dodawał: „W powzięciu decyzji wykazuje dużo spokoju i trafności, jest jednak uparty i często nawet skutek tego obstaje przy złej decyzji”.

W 1938 r. Stawarza awansowano do stopnia pułkownika. Niewykluczone, że właśnie z uwagi na nieustępliwy charakter i kilkuletni pobyt na południu Polski, stanął w lipcu 1939 r. na czele wchodzącej w skład Armii „Karpaty” 2. Brygady Górskiej Strzelców.

Celem tej jednostki miało być zamknięcie granicy polsko-słowackiej na odcinku między Czorsztynem a Magurą Wątkowską. W praktyce sprowadzało się to do obsadzenia bardzo skromnymi i niejednorodnymi siłami (1. pułk strzelców podhalańskich, batalion Korpusu Ochrony Pogranicza „Żytyń” i trzy bataliony Obrony Narodowej) przejść górskich, przez które Niemcy mogli próbować obejść polskie jednostki, by zająć ważny ośrodek mobilizacyjny, jakim był Nowy Sącz. Docelowo miejsca te miały zostać ufortyfikowane i wzmocnione schronami żelbetowymi; niestety planowanych prac nie zrealizowano przed wybuchem wojny. Mimo to dowodzona przez Stawarza brygada stawiała w pierwszych dniach września atakującym ją oddziałom niemieckim i słowackim twardy, a miejscami wręcz heroiczny opór.

W walkach nad górnym Dunajcem mieszany batalion KOP i ON przez kilka dni skutecznie opóźniał marsz całej niemieckiej 2. Dywizji Górskiej, wspieranej przez oddziały słowackie. Potyczki z nieprzyjacielem staczano też w beskidach Sądeckim i Niskim. Ostatecznie na przedmieściach Nowego Sącza Niemcy znaleźli się dopiero 5 września 1939 r. i mimo że można było bronić miasta dłużej, płk Stawarz zdecydował nocą z 5 na 6 września wycofać siły z linii Dunajca. Była to kontrowersyjna decyzja, gdyż wymuszała odwrót także innych oddziałów Armii „Karpaty”. Ocalała jednak oddziały brygady, które można było wykorzystać w kolejnych walkach pod Grybowem, Gorlicami czy Krosnem. Niebroniony Nowy Sącz Niemcy zajęli, podobnie jak Kraków, rankiem 6 września 1939 r.

Na tropie „Leśniczego”

Dowodzona przez płk. Stawarza brygada została częściowo rozbita 7 września 1939 r., a wchodzące w jej skład oddziały włączono do innych jednostek polskiego wojska. Sam Stawarz przedostał się do Lwowa, gdzie po kapitulacji miasta, szczęśliwie uniknął zarówno niewoli niemieckiej, jak i sowieckiej. Udał się do rodzinnego Krakowa i zaczął gromadzić wokół siebie znajomych oficerów.

W maju 1940 r. mjr Franciszek Znamirowski zaangażował go do Związku Czynu Zbrojnego. „Leśniczy”, bo taki pseudonim przyjął Stawarz, stanął na czele Okręgu Krakowskiego ZCZ. Otrzymał kontakty na zorganizowane już komórki w Krakowie, Rzeszowie i Wadowicach, a następnie także w Tarnowie, Grybowie, Bochni oraz obejmującym Podhale i Beskidy Podokręgu Górskim organizacji.

Stawarz wraz z żoną wyjechał do Rabki. Stamtąd kierował okręgiem, a następnie zaczął tworzyć struktury wojskowe w postaci Dywizji Podhalańskiej w Konspiracji, opartej na zaufanych funkcjonariuszach policji „granatowej”. Rozpoczął również proces scalania ZCZ ze Związkiem Walki Zbrojnej. Nie zawsze zachowywał wystarczającą ostrożność. Zauważył to Znamirowski: „Przez kuriera wysłałem »Leśniczemu« [...] instrukcję wielkości kieszonkowej o postępowaniu i zachowaniu się w konspiracji [...]. Płk zbagatelizował [sprawę] i kurierowi odpowiedział: »...my znamy konspirację i damy sobie radę bez tego«”.

„Leśniczy” został aresztowany wraz z żoną 28 stycznia 1941 r. Jego zatrzymanie nie wynikało jednak z jego własnej nieostrożności, lecz z wyspy zapoczątkowanej dziesięć dni wcześniej w Nowym Sączu. Zatoczyła ona szersze kręgi sięgając niebawem także Krakowa i tamtejszych struktur ZWZ. Stawarza przesłuchiowano początkowo w osławionym „Palace”, czyli siedzibie gestapo w Zakopanem. Później został wywieziony do więzienia w Wiśniczu Nowym, skąd przetransportowano go do KL Auschwitz (numer obozowy 11513). Niemal natychmiast włączył się tam w struktury podziemia niepodległościowego tworząc własną organizację, a później dołączając do grupy kierowanej przez Witolda Pileckiego.

Przez ponad rok udawało mu się prowadzić za drutami działalność konspiracyjną, jednak 15 czerwca 1942 r. został niespodziewanie wezwany do Oddziału Politycznego obozu. Jego współwięźniowie już go więcej nie zobaczyli. Rozstrzelano go jeszcze tego samego dnia pod ścianą śmierci bloku 11. Cztery miesiące później w KL Auschwitz zamordowana została także jego żona, Maria.

Zdjęcia

Kliknij aby powiększyć Płk
Aleksander Stawarz. Zdjęcie z
okresu przedwojennego, ze
zbiorów WBH via Jerzy Kirszak



Płk Aleksander Stawarz. Zdjęcie
z okresu przedwojennego, ze
zbiorów WBH via Jerzy Kirszak

Podziel się:

Drukuj:

[Drukuj tą stronę](#)

[Generuj PDF z tej stronie](#)